

*Mariusz Gajewski*

Collegio Internazionale del Gesù w Rzymie

## Rola i znaczenie relacji wychowawca – wychowanek z perspektywy założeń pedagogiki ignacjańskiej

Nie sposób zrozumieć istoty wyjątkowości pedagogiki ignacjańskiej, nie odwołując się do jej założeń filozoficzno-ideowych, historii i wielowiekowej tradycji oraz kultury społecznej, w ramach których powstawała. Już na samym wstępie należy podkreślić, że pedagogika ignacjańska nie jest jakimś teoretycznym konstruktem intelektualnej spekulacji zrodzonej w oderwaniu od życia. Ignacjańska pedagogika stanowi owoc wielowiekowego doświadczenia i refleksji pokoleń jezuitów podejmujących zarówno trud autoformacji, jak i wychowania innych, w wymiarze indywidualnym i zbiorowym.

Pedagogikę ignacjańską należy wyraźnie odróżniać od pedagogii ignacjańskiej. W sensie klasycznym pedagogia, jak to sugerowali już starożytni Grecy, stanowi „dzieło wychowywania”, czyli konkretne czynności wychowawcze. Terminem pokrewnym pedagogii jest pedagogika, która określa refleksję o wychowaniu i wynikającą z niej wiedzę. Jest to bardzo szerokie ujęcie pedagogiki (S. Kunowski, 1981, s. 23–24). Jak słusznie zauważa L. Górska (2007, s. 317), między pedagogią a pedagogiką (także w perspektywie pedagogii i pedagogiki ignacjańskiej) dochodzi do złożonych relacji, właściwych dla związków między myślą i działaniem ludzkim.

Z tej perspektywy zauważamy szybko, że szeroko rozumianej myśli ignacjańskiej nie można sprowadzać ani tylko do teorii, ani tylko do samej praktyki. Pedagogia i pedagogika ignacjańska to dwa ważne filary ufundowane na wieloletnim doświadczeniu pracy jezuitów z młodzieżą i ludźmi dorosłymi.

Aby móc należycie rozumieć specyfikę pedagogiki ignacjańskiej i wynikającą z jej założeń *cura personalis* (*care for the entire person*), czyli troskę wychowawcy o każdego ucznia (wychowanek), należy sięgnąć po kontekst, w ramach którego ta idea się kształtuje. W przypadku pedagogiki ignacjań-

skiej niezwykle ważnym w tym względzie czynnikiem jest wielowiekowa tradycja i doświadczenie instytucji formalnych prowadzonych w duchu pedagogiki ignacjańskiej, a także transcendentálny charakter pedagogiki, nazywanej zamiennie ignacjańską lub jezuicką (ewentualnie jezuickim modelem wychowania).

## Historyczne uwarunkowania pedagogiki ignacjańskiej

Jak już wspomniałem, ignacjańska myśl pedagogiczna zakorzeniona jest w wielowiekowej tradycji edukacyjnej jezuitów (Towarzystwa Jezusowego). Należy podkreślić już na samym wstępie, że pedagogika ta w swej warstwie filozoficzno-ideowej czerpie przede wszystkim z *Ćwiczeń duchownych*, stanowiących zapis osobistych doświadczeń duchowych i egzystencjalnych św. Ignacego Loyoli (1491–1556). Jak słusznie zauważają W. Pasierbek i J. Mułka, przemyślenia i głębokie przeżycia duchowe Ignacego w Manresie oraz okres studiów na paryskiej Sorbonie przyczyniły się

[...] w głównej mierze do określenia charakteru i priorytetów działalności zakonu. Pozwoliły też dostrzec rolę i znaczenie nauczania i wychowania. Ponadto stały się w niedalekiej przyszłości inspiracją do rozpoczęcia przez pierwszych jezuitów działalności o charakterze edukacyjnym (2008, s. 7).

To właśnie konkret życia stoi za pedagogiką nazywaną od imienia jej twórcy, choć należy podkreślić, że sam Ignacy Loyola nie stworzył pedagogiki w dzisiejszym tego słowa rozumieniu. Pedagogika ignacjańska jest pochodną jego troski o wychowanie ludzi chcących twórczo przemierzać świat celem głoszenia Ewangelii. Jak pokazuje wielowiekowa tradycja szkolnictwa jezuickiego, silne zakotwiczenie w realiach życia sprawiły, że koncepcje i praktyka mistrza stały się doskonałym wzorem dla wszystkich podejmujących trud nauczania i wychowania młodych pokoleń. To, co charakteryzuje ową myśl pedagogiczną i związaną z nią dydaktykę wychowania, to przede wszystkim silne zaangażowanie się w promowanie wartości sprawiedliwości i wolności osobistej.

Zaangażowanie jezuitów w wychowanie na poziomie zorganizowanym rozpoczyna się w 1548 r., w którym otwarli pierwszą szkołę w Messynie. W ciągu kolejnych dziesięcioleci, aż do kasaty zakonu w 1773 r., a następnie po jego przywróceniu w 1814,

[...] szkolnictwo jezuickie było i nadal pozostaje znaczącą propozycją w zakresie edukacji młodego pokolenia, czego dowodem jest choćby dwieście uniwersytetów i ponad tysiąc szkół szkolnictwa niższego prowadzonych dzisiaj przez jezuitów (W. Pasierbek, J. Mułka, 2008, s. 7).

Wkład jezuitów w naukę światową i polską pozostaje bezsprzeczny. Ich aktywny, wielostronny i twórczy udział w życiu umysłowym i wychowawczym pozostawił bogatą spuściznę w postaci licznych dzieł naukowych i instytucji wychowawczo-oświatowych, które funkcjonują do dziś. Niestety, wiele z nich nie dotrwało z różnych powodów do naszych czasów.

Dobrym przykładem aktywnego zaangażowania jezuitów w naukę i kulturę Polski może być ich udział w działalności Komisji Edukacji Narodowej (J. Popłatek, 1973, s. 421–445). Kasata zakonu jezuitów nie przeszkodziła im w sposób twórczy kontynuować społecznego zaangażowania. Wspomnieć można w tym miejscu choćby takie znane z historii nazwiska, jak: J. Albertandi, A. Gawroński, G. Piramowicz i S. Sierakowski, którzy wnieśli poważny wkład do historii nauki i kultury Polski. Uważa się, że ponad tysiąc byłych jezuitów pozostawało w służbie KEN w latach 1773–1794, pełniąc najczęściej funkcję nauczycieli szkół narodowych, wizytatorów bądź autorów podręczników (I. Stasiewicz-Jasiukowa, 2004, s. 19).

Przełom XX i XXI w. to kolejny okres niesłabnącego zaangażowania się jezuitów w działalność oświatową i wychowawczą, o czym świadczą prowadzone przez nich szkoły i uniwersytety.

## Charakterystyczne cechy jezuickiego wychowania: dialog wychowawcy z uczniem

Zasady pedagogiki ignacjańskiej w sposób syntetyczny i niezwykle jasny zostały przedstawione w dwóch dokumentach. Pierwszym z nich jest tekst *Charakterystyczne cechy jezuickiego wychowania*, wydany w 1986 r. Omówienie to zawiera wiele informacji o charakterze historycznym i filozoficznym. Drugim niezwykle ważnym dokumentem jest opracowanie *Pedagogia ignacjańska. Podejście praktyczne*, wydane w 1993 r., celem ukazania konkretnych aplikacji założeń teoretycznych do życia. (Oba zostały przedrukowane w: *Podstawy edukacji ignacjańskiej*, 2006). Z obu dokumentów przeziiera głęboka troska o promocję wartości humanistycznych i duchowych z pełnym poszanowaniem jednostki, jak i całych społeczeństw. Poszukując odpowiedzi, czym jest pedagogika i pedagogia ignacjańska, dokument stwierdza:

Pedagogia jest drogą, na której nauczyciele towarzyszą uczniom w ich wzroście i rozwoju. Pedagogii, sztuki i nauki o nauczaniu, nie można sprowadzić tylko do metodologii. Powinna ona zawierać światopogląd i wizję ideału osoby ludzkiej, którą chcemy wychowywać. Wyznacza to cel, któremu podporządkowane są wszystkie aspekty tradycji wychowania, i dostarcza kryteriów do wyboru środków, które mają być zastosowane w procesie wychowywania (*Podstawy edukacji ignacjańskiej*, 2006, s. 107).

Podejmowane starania wychowawcze i edukacyjne, wg założeń myśli ignacjańskiej, przejawiają się przede wszystkim w trosce o wychowywanie jednostki, która będzie potrafiła żyć z myślą o innych, co obok troski o harmonijny osobowy wzrost wychowanków stanowi o oryginalności założeń pedagogiki ignacjańskiej i wyznacza jej właściwy cel. Ogólne cele omawianej pedagogiki, oparte na zdrowym rozumowaniu i ożywione przez refleksję, winny prowadzić uczniów do samodyscypliny i podejmowania różnych twórczych inicjatyw, a także do uczciwości i dokładności. Proces wychowania jezuickiego odbywa się zawsze na zasadzie dialogu uczniów z wychowawcami, wyrażającym się we wspólnym odkrywaniu rzeczywistości.

Kwestię celów pedagogiki precyzuje P.-H. Kolvenbach, który stwierdza, że dążenie, aby

[...] osiągnąć pełny rozwój intelektualny ucznia według zdolności danych mu przez Boga, jest słusznie wyróżniającym się celem jezuickiego wychowania. Jednak jego celem nie było nigdy zwykle gromadzenie wiadomości lub przygotowywanie się do zawodu, chociaż jest to ważne i użyteczne dla wybijających się liderów chrześcijańskich. Ostatecznym celem wychowania jezuickiego jest raczej pełny wzrost osoby, prowadzący do działania przenikniętego duchem i obecnością Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Człowieka-dla-innych. Ten cel działania, oparty na zdrowym rozumowaniu i ożywiony przez kontemplację, prowadzi uczniów do samodyscypliny i inicjatywy, do uczciwości i dokładności. Jednocześnie niedbałe lub powierzchowne sposoby myślenia kwalifikuje jako niegodne człowieka i, co ważniejsze, niebezpieczne dla świata, do służby któremu wszyscy są powołani (P.-H. Kolvenbach, 2006, s. 107).

Wypowiedź ta potwierdza w sposób bezpośredni humanistyczny i chrześcijański kontekst przedstawianej pedagogiki, która przeciwstawia się naturalistycznemu i zarazem redukcjonistycznemu patrzeniu na świat.

Pedagogika ignacjańska, mówiąc inaczej, ufundowana została na swoim aksjomacie antropologicznym, który ujmuje rzeczywistość w sposób transcendentny. Wszelki materialistyczny redukcjonizm odwołujący się do naturalistycznych koncepcji człowieka i świata w sposób widoczny obcy jest modelowi ignacjańskiemu, który postuluje całościowe podejście do rzeczywistości wychowawczej, co oznacza w praktyce wyraźną troskę o wychowywanie „całego człowieka” (K. Sośnicki, 1967, s. 28–29). Naturalizm psychologiczny sprowadzający człowieka tylko do jego funkcji biologicznych i psychicznych stoi w jawnej opozycji do idei pedagogiki ignacjańskiej<sup>1</sup>.

J. Mółka SJ i W. Pasierbek SJ, pedagodzy o orientacji ignacjańskiej, słusznie podkreślają, że proponowana przez pedagogikę ignacjańską troska o rozwój osobowy wychowanka

<sup>1</sup> Nurt pedagogiki naturalistycznej mimo licznych wad zawiera wiele cennych intuicji, których nie należy całkowicie przekreślać; zob. B. Śliwerski (1988).

[...] stanowi ważny impuls w korzystaniu z jej osiągnięć w praktycznej działalności różnego typu instytucji wychowawczych. Ponadto wskazuje na potrzebę wielostronnego i integralnego rozwoju człowieka w perspektywie egzystencjalnej i transcendentnej. Dzięki temu pedagogika ignacjańska odnajduje swoje miejsce w szeroko rozumianym nurcie pedagogiki personalistycznej (J. Mółka, W. Pasierbek, 2008, s. 9).

M. Gallagher (2003), diagnozując współczesną kulturę, stwierdza, że prezentuje się ona dzisiaj w przynajmniej trzech formach: jako teoria filozoficzna (postmodernizm), jako współczesny i dezorientujący styl życia oraz jako świadomość w poszukiwaniu (negatywne i pozytywne skrzydła ponowoczesności). Wymienione przezeń formy kultury

[...] wymagają doświadczenia mądrości pedagogiki ignacjańskiej, ponieważ wszystkie trzy pozostają kruche z powodu braku korzeni (M. Gallagher, 2008, s. 312).

Opisując pedagogikę ignacjańską z perspektywy badacza kultury, Gallagher stwierdza, że obowiązująca dzisiaj kultura społeczna jest

[...] w gruncie rzeczy pedagogiką własności czy samo-przywłaszczenia, podczas gdy czającym się i w dużej mierze niedostrzeganym niebezpieczeństwem we wszystkich trzech wersjach kultury postmodernistycznej jest tendencja do postrzegania wszystkiego jako doraźne i tymczasowe.

Tak rozumianą kulturę autor konfrontuje w sposób stanowczy z pedagogiką ignacjańską, która charakteryzuje się przeciwstawnym zaangażowaniem się w dobro człowieka w jego indywidualnym znaczeniu, uznając klasyczną definicję prawdy. Pedagogikę ignacjańską możemy więc rozumieć w kontekście kultury jako drogę **zaangażowania się**, natomiast nurty postmodernistyczne „wydają się mieć alergię na jakiegokolwiek permanentne zobowiązanie jednostki” (M. Gallagher, 2008, s. 312).

## Troska o konkretnego człowieka wyznacznikiem pedagogiki ignacjańskiej

Pedagogika ignacjańska czerpie przede wszystkim z doświadczenia *Ćwiczeń duchownych*, opracowanych przez Ignacego Loyolę (1999) w postaci niewielkiej książeczki-przewodnika (zob. I. Iparraguirre, 1955). Nie sposób więc zrozumieć idei wychowania ignacjańskiego, pomijając ów tekst. *Ćwiczenia duchowne* Ignacego w swej funkcji pierwotnej i podstawowej służą odprawianiu rekolekcji duchowych, co nie wyklucza, że ukazują i porządkują również w pewnym stopniu zasady pedagogiki i dydaktyki ignacjańskiej.

Znajdujemy w niej wiele konkretnych wskazówek, jak postępować i jakimi metodami się posługiwać, aby osiągnąć zamierzone cele pedagogiczne.

*Ćwiczenia duchowne*, rozpisane na cztery tygodnie, wytyczają odprawiającemu je ścieżkę rozwoju duchowego. Zaproponowany model rekolekcji odzwierciadla ignacjańską myśl pedagogiczną w sposób niezwykle wyrazisty i pogłębiony. Ignacy jako dobry pedagog umiejętnie prowadzi podopiecznego przez okres czterech tygodni po ścieżkach jego własnego życia, konfrontując wszelkie pojawiające się w tym czasie odczucia i przemyślenia z wartościami obiektywnymi. Analiza zawartych treści w omawianej książeczce ukazuje wagę konieczności zaangażowania się całego człowieka w przeżywanie tego czasu. Nie sposób odprawić tych ćwiczeń bez całkowitego zaangażowania rekolektanta na płaszczyźnie fizycznej, psychicznej i duchowej.

Rysujący się po lekturze *Ćwiczeń duchownych* model ignacjańskiego kierownictwa, zmierzający do doprowadzenia rekolektanta do dojrzałości duchowej, znajduje doskonałe zastosowanie we wszelkich innych zabiegach zdążających do wychowywania człowieka jako takiego, ku jego pełnej dojrzałości osobowej, którą rozumie się jako zdolność do „bycia dla innych” w duchu łacińskiej zasady *magis* (co tłumaczy się na język polski jako „więcej, pełniej”) (W. Lambert, 2001).

W procesie wychowawczym faktycznie zakłada się oddziaływanie na różne etapy rozwoju zarówno intelektualnego, jak i uczuciowego i duchowego. Pedagogia ignacjańska nastawiona jest na indywidualne kształtowanie i pomaganie każdemu uczniowi w stopniowym dojrzewaniu indywidualnym i społecznym. W związku z takim podejściem „plan nauczania skierowany jest bardziej na osobę niż na materię, którą chce się przekazać”, przez co każdy uczeń ma możliwość

[...] rozwinięcia i osiągnięcia stawianych celów, zgodnie z rytmem odpowiadającym jego osobistym zdolnościom i charakterystycznym cechom osobowości (Podstawy edukacji ignacjańskiej, 2006, s. 26).

Przenosząc wytyczne z ćwiczeń na grunt wychowania ogólnego, widzimy jasno, jak myśl dydaktyczna zawarta w *Ćwiczeniach* pozwala wychowawcy lepiej rozumieć swoją rolę względem wychowanka. Również wychowankowie dzięki zasadom spisany w *Ćwiczeniach* mogą lepiej pojąć, co jest im właściwe, jakie są względem nich wymagania i oczekiwania.

*Ćwiczenia* stanowią znakomite kompendium wiedzy o duchowości jezuitów oraz odsłaniają ich motywy takiego, a nie innego podejścia pedagogicznego do drugiego człowieka. Książeczka jest nadto doskonałym opisem stałego, wzajemnego oddziaływania zachodzącego między trzema fundamentalnymi zmiennymi: doświadczeniem, refleksją oraz działaniem, które stanowią fundament procesu nauczania i uczenia się. Dobrze oddaje także dynamiczny i wzajemny stosunek, jaki zachodzi między nauczycielem a uczniem. Za przykład precyzji instrukcji, jakie odnajdujemy w książ-

zeczce ćwiczeń, niech posłuży fragment, w którym Ignacy tłumaczy, jak należy postępować podczas ćwiczeń z rekolektantem:

Osoba, która innej udziela pouczenia o sposobie i porządku rozmyślenia i kontemplacji, powinna opowiadać wiernie treść kontemplacji lub rozmyślenia, przechodząc tylko od punktu do punktu i dodawać krótkie lub zbierające w całość wyjaśnienie. Osoba bowiem, która się oddaje kontemplacji, bierze z tej treści to, co naprawdę istotne, osobiście rozprawia nad tym i rozumuje, coś w tym odnajduje, co się odrobinę bardziej przyczynia do wyjaśnienia lub odczucia treści, a dzieje się to albo przez swoje rozumowanie, albo przez to, że rozum oświeca moc Boża; jest w tym więcej smakowania i pożytku duchowego niż gdyby ten, który udziela ćwiczeń, zabrał się do bardzo szerokiego wyjaśniania, jak należy rozumieć [podawaną] treść; bo przecież nie ogrom wiedzy napełnia i nasycza duszę, lecz raczej wewnętrzne rozumienie rzeczy i smakowanie w nich (I. Loyola, 1999, Uwaga 2).

To, co charakteryzuje w sposób szczególny pedagogikę ignacjańską, to jej olbrzymia troska o konkretnego człowieka. Uwaga 18 w sposób niezwykle dobitny ukazuje personalistyczne podejście Ignacego do drugiego człowieka:

Tych ćwiczeń należy udzielać odpowiednio do usposobienia ludzi, którzy chcą odprawiać ćwiczenia duchowe, to znaczy z uwzględnieniem ich wieku, wykształcenia lub uzdolnień. Toteż nie można człowiekowi prostemu lub słabego zdrowia przekazywać rzeczy, których nie będzie mógł spokojnie znieść i wyciągnąć z nich korzyści. Podobnie odpowiednio do tego, jak się kto chce usposobić, tak trzeba ich każdemu udzielać, żeby mógł z nich czerpać większą pomoc i korzyść (I. Loyola, 1999).

Indywidualne podejście do człowieka uwidacznia się w wielu momentach. Należyta troska zarówno o rekolektanta, jak i dającego rekolekcje (wychowawca – wychowanek) stanowi podstawowy wyznacznik ignacjańskiej pedagogiki i uwidacznia się dodatkowo w tym, że ćwiczenia proponowane przez Ignacego zawierają aż 22 tzw. uwagi wstępne. Zadaniem tych uwag jest odpowiednie wytłumaczenie celu, doboru treści i metody proponowanych ćwiczeń, które następnie w sposób niezwykle ścisły autor przedstawia i opisuje.

## Relacja wychowawca – uczeń zmierzająca ku wspólnemu doświadczeniu, refleksji i działaniu

Ignacjański model wychowania można streścić w trzech pojęciach: **doświadczenie, refleksja i działanie**. Terminy te charakteryzują dość precyzyjnie sposób bycia i postępowania oparty na myśli ignacjańskiej. Wszelki wzrost osobowy przebiega przez owe wzajemnie się uzupełniające zmienne. Wskazane zmienne w sposób ścisły odnosi się do wychowanków, co nie

przekreśla faktu, że wychowawca w tym procesie w jakiś sposób uczestniczy. Zadaniem nauczyciela jest umiejętne prowadzenie ucznia po ścieżkach życia. Uczeń, odkrywając otaczającą go rzeczywistość, nie jest pozostawiony sam sobie. Towarzyszenie uczniowi stanowi wyraz zaangażowania się nauczyciela w dialog ze swoim podopiecznym, za którego w pewnym stopniu bierze odpowiedzialność. Mówiąc inaczej, w pewnych momentach uczeń wraz z nauczycielem idą razem z sobą przez życie ramię w ramię; są momenty, w których nauczyciel pozostawia ucznia samego sobie, ale są też i takie, kiedy uczeń podąża za nauczycielem jako wzorem i autorytetem. Dzięki tej dynamice ostateczne doświadczanie, przeżywanie, refleksja i działanie ucznia stają się dlań wyzwajające i twórcze. Uczeń może przekraczać siebie w zaufaniu wobec tego, co nowe i nieznanne, pewien, że jest koło niego ktoś drugi.

Współczesne badania o charakterze psychologicznym i pedagogicznym potwierdzają, że wychowanie stanowi proces złożony, w którym przejście ze stanu „wiedzieć” do działania przebiega przez refleksję. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dla twórcy pedagogiki ignacjańskiej podstawową dynamiką wychowawczą było stałe zachęcanie wychowanków do poznawania rzeczywistości, a następnie do dokonywania gruntownej refleksji nad własnym doświadczeniem. Przywiązanie do dokonywania namysłu nad swoim zachowaniem, nad uczuciami i emocjami, które są na różne sposoby wyzwalane, stanowi ważny rdzeń myśli Ignacego. Refleksja stanowi ważny przyczynik na drodze wiodącej do zmiany; to refleksja ostatecznie ją warunkuje i umożliwia, zapewnia jej sens itp. Wszelkie działanie niepoprzedzone refleksją w pedagogice ignacjańskiej uważane jest za działanie pochopne i pozbawione rozeznania, a więc niewłaściwe.

Jest sprawą oczywistą dla ignacjańskiego modelu wychowania, że dopiero po odpowiedniej refleksji nad doświadczeniem i wewnętrznym przyswojeniu sobie znaczenia i konsekwencji tego, co się bada, można swobodnie i pewnie przejść do wyboru właściwego działania, które powinno prowadzić ostatecznie do całościowego (osobowego) wzrostu (*Podstawy edukacji ignacjańskiej*, 2006, s. 113).

Pedagogika ignacjańska wpisująca się w nurt pedagogiki personalistyczno-transcendentalnej relację zachodzącą między nauczycielem i uczniem opisuje w kategoriach spotkania, w którym uczestniczy również Bóg. To Bóg jest źródłem wszelkich wartości, które w sposób moralny organizują proces stawiania się osobą zdolną do pełnego przeżywania siebie i nawiązywania twórczych relacji z innymi.

Cytowany już dokument *Pedagogia ignacjańska. Podejście praktyczne* podkreśla, że przy

[...] zastosowaniu ignacjańskiego modelu relacji między nauczycielem i uczniem w wychowaniu jezuickim, głównym zadaniem nauczyciela jest ułatwienie uczniowi drogi do prawdy, zwłaszcza w zakresie przedmiotu, który jest zgłębiany



pod kierunkiem nauczyciela. Nauczyciel stwarza warunki, kładzie fundamenty i dostarcza okazji, aby u ucznia powstawało ciągłe, wzajemne oddziaływanie między doświadczeniem, refleksją i działaniem (*Podstawy edukacji ignacjańskiej*, 2006, s. 114).

Dobry opis relacji wychowawca-wychowanek odnajdujemy w przywołanym już kilkakrotnie dokumencie *Charakterystyczne cechy jezuickiego wychowania*, który klarownie wyjaśnia, że osobista relacja między uczniem a nauczycielem ułatwia uczniowi

[...] odpowiedzialne korzystanie ze swojej wolności. Nauczyciele i pracownicy administracji, zarówno jezuici, jak i świeccy, są kimś więcej niż tylko przewodnikami w sprawach nauki. Są oni osobiście zaangażowani w intelektualny, uczuciowy, moralny i duchowy rozwój każdego ucznia, pomagając każdemu w rozwinięciu poczucia własnej godności i wartości oraz w stawianiu się odpowiedzialną jednostką we wspólnocie (*Podstawy edukacji ignacjańskiej*, 2006, s. 26).

Zaangażowanie w szkolny los ucznia wyraża się na różne sposoby. Sprawą niezwykle ważną i często podkreślaną w środowiskach operujących ignacjańskim modelem wychowania jest kwestia objęcia uczniów troską wykraczającą poza ramy szkoły. Nie wystarczy również ograniczyć się jedynie do profesjonalnego przekazywania wiedzy, która w dobie rozwiniętych środków masowego komunikowania się dostępna jest również poza murami uczelni.

Szanując sferę osobistych spraw uczniów, pedagodzy postępujący zgodnie z zasadami pedagogiki ignacjańskiej powinni być zawsze

[...] gotowi wsłuchiwać się w ich troski i problemy dotyczące sensu życia, dzielić z nimi ich radości i smartwienia, pomagać w osobistym wzrastaniu i w kontaktach interpersonalnych (*Podstawy edukacji ignacjańskiej*, 2006, s. 26).

W ten sposób

[...] dorośli członkowie wychowawczej wspólnoty prowadzą uczniów i pomagają im podejmować decyzje wykraczające poza granice własnego „ja”. Obejmuje to otwarcie się na potrzeby innych ludzi i troskę o nie. Starają się tak żyć, by dać uczniom przykład. Gotowi są dzielić się osobistym doświadczeniem życiowym. *Cura personalis* [uwaga i troska o każdą osobę – przyp. M.G.] pozostaje podstawową, charakterystyczną cechą jezuickiego wychowania (*Podstawy edukacji ignacjańskiej*, 2006, s. 26).

## Refleksja końcowa

Na koniec należy raz jeszcze podkreślić, że pedagogika ignacjańska ma charakter niezwykle praktyczny i mimo upływu kilkuset lat, odkąd

jezuici otworzyli pierwsze instytucje wychowawcze (szkoły średnie, uniwersytety, bursy dla młodzieży itp.), nie traci na aktualności. Należy jednak przyznać, że wciąż brakuje teoretycznych opracowań na jej temat, więc można powiedzieć, że praktyka wciąż wyprzedza tu teorię. Znana bardziej w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej, w Polsce wciąż jest jakby nieznana i niedoceniona. W duchu pedagogiki ignacjańskiej kształcą się na całym świecie setki tysięcy dzieci, młodzieży i dorosłych. Na terenie Polski ośrodkami promującymi jej idee są dwa gimnazja oraz dwie szkoły wyższe. Ponadto w duchu pedagogiki ignacjańskiej pracuje kilkanaście ośrodków formacji religijnej. Ośrodkiem, który obecnie wydaje się najsilniej promować w wymiarze teoretycznym i praktycznym idee pedagogiki ignacjańskiej, jest Centrum Kształcenia Liderów i Wychowawców im. Pedro Arrupe w Gdyni. Wspomniane Centrum, zainspirowane tradycją jezuickiego szkolnictwa, oferuje wychowawcom i liderom całościowe spojrzenie na edukację oraz przemiany zachodzące w świecie. Pracownicy Centrum, czerpiąc ze źródeł wiary i wychodząc często poza obszar edukacji instytucjonalnej, swoją ofertę kierują do rodzin i młodzieży, które z różnych racji nie są objęci należycie przez edukację formalną. Innym znanym ośrodkiem o charakterze akademickim w Polsce, kształcącym w podobnym duchu młodzież i studentów, jest Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” w Krakowie.

Odnosząc się na koniec jeszcze raz do zależności między wychowankiem a wychowawcą, należy ponownie podkreślić dialogiczny wymiar procesu wychowania. W tej perspektywie nauczyciel jest najczęściej tym, który inicjuje dialog, co nie wyklucza sytuacji odwrotnej. M. Łobocki, odwołując się do terminologii zaczerpniętej z teorii cybernetyki, stwierdza, że między wychowawcą a wychowankiem zachodzi proces o charakterze sprzężenia zwrotnego. Tak rozumiejąc ową interakcję, błędem byłoby, jak to czyniono w pedagogice tradycyjnej,

[...] upatrywanie w wychowanku jedynie przedmiotu oddziaływań wychowawcy, a w tym drugim dostrzeganie wyłącznie podmiotu własnych działań wychowanka. W procesie wychowawczym każdy z partnerów jest zarówno podmiotem, jak i przedmiotem oddziaływań, a więc także wychowawca podlega wpływom ze strony wychowanka (M. Łobocki, 2008, s. 55).

Proces wzajemnego oddziaływania wychowawcy i wychowanka z perspektywy założeń pedagogiki ignacjańskiej w swej złożoności nie sprowadza ich do roli przeciwstawnych sobie stron oddzielonych niemożliwą do przekroczenia granicą. Specyfikę tej relacji zauważa L. Górska, która stwierdza:

Klasycznie przeciwstawiane dwa obozy uczestników wychowania: wychowawcy i wychowankowie, nie będą tu przedzielone nieprzekraczalną granicą. Role te w sposób naturalny stają się przeciwieństwem, a jednocześnie często są niełatwe do zidentyfikowania. Tym, co wyróżnia w danej chwili wychowawcę (rozumianego nie tylko jako konkretna osoba, ale także w sensie

pewnego układu społecznego), jest jego „inicjatywa” dynamizowania relacji z drugim człowiekiem (pojedynczym lub zbiorowym). Dla wychowanka z kolei charakterystyczna jest „wtórność” usytuowania się w „zaproponowanej” linii działania. Owa wtórność ma charakter jakiejś „odpowiedzi” wychowanka na propozycję wychowawcy. Może to być odpowiedź spontaniczna, wymuszona, zniewalająca, jak również wyraz osobistego wyboru, wpisującego się w zaproponowaną ofertę albo ją modyfikującego, bądź też odrzucającego ją (L. Górską, 2007, s. 317).

Ignacjańska indywidualna troska o ucznia (*cura personalis*) wnosi cenny wkład w ten dialog, staje się podstawową zasadą dydaktyczną. Stanowi wyraz najwyższego szacunku względem drugiego człowieka. W wychowaniu i praktyce szkolnej podejście to obliguje nauczycieli do traktowania uczniów w sposób indywidualny. Nie chodzi tu tylko o czysto techniczne skupienie się na uczniu jako podmiocie wychowania, ale na zawiązaniu z nim osobistej relacji.

## Bibliografia

- Charakterystyczne cechy jezuickiego wychowania.* (1986). B. Steczek (tłum.). Kraków.
- Gallagher, M. (2003). *Clashing Symbols: An Introduction to Faith-and-Culture.* Londyn.
- Gallagher, M. (2008). Ignacjańskie rozeznanie kultury postmodernistycznej. W: W. Pasierbek (red.). *Pedagogika Ignacjańska wobec wyzwań współczesnego humanizmu.* Biblioteka Pedagogiki Ignacjańskiej. Kraków.
- Górska, L. (2007). Pedagogia i pedagogika jezuicka – w poszukiwaniu inspiracji dla współczesnego wychowania. W: I. Kość, E. Magiera (red.). *Z dziejów oświaty polskiej.* Szczecin.
- Iparraguirre, I. (red.) (1955). *Directoria Exercitiorum Spiritualium (1540–1599).* Monumenta Historica Societatis Iesu. Monumenta Ignatiana. Rzym.
- Kolvenbach, P.-H. (2006). Przedmowa. W: *Podstawy edukacji ignacjańskiej.* B. Steczek (tłum.). Kraków.
- Kunowski, S. (1981). *Podstawy współczesnej pedagogiki.* Łódź.
- Lambert, W. (2001). *Słownik duchowości ignacjańskiej.* O. Fendrych (tłum.). Kraków.
- Loyola, I., św. (1999). *Ćwiczenia duchowe.* J. Ożóg (tłum.). Kraków.
- Łobocki, M. (2008). *Teoria wychowania w zarysie.* Kraków.
- Pasierbek, W. (red.) (2008). *Pedagogika Ignacjańska wobec wyzwań współczesnego humanizmu.* Biblioteka Pedagogiki Ignacjańskiej. Kraków.
- Podstawy edukacji ignacjańskiej.* (2006). B. Steczek (tłum.). Kraków.
- Popłatek, J. (1973). *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej.* Kraków.
- Sośnicki, K. (1967). *Istota i cele wychowania.* Warszawa.
- Stasiewicz-Jasiukowa, I. (2004). O kondycji naukowej jezuitów polskich (od roku 1773 do XXI wieku). W: I. Stasiewicz-Jasiukowa (red.). *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami.* Kraków – Warszawa.
- Śliwowski, B. (1988). *Współczesne teorie i nurty wychowania.* Kraków.

## Streszczenie

Pedagogika ignacjańska, podkreślając konieczność kształtowania pozytywnych relacji między wychowawcą a wychowankiem, wpisuje się w nurt pedagogiki personalistycznej.

W niniejszym artykule przedstawiono historyczne uwarunkowania pedagogiki ignacjańskiej, zakorzenionej w wielowiekowej tradycji edukacyjnej Towarzystwa Jezusowego. Wychowanie jezuickie wyraża się w bogatej ofercie szkół i uniwersytetów, które kształcą dzieci i młodzież na wszystkich kontynentach w duchu łacińskiej maksymy *cura personalis*.

Dialog ucznia z wychowawcą stanowi podstawowy aspekt wychowania jezuickiego. Wychowanie to rozumie się jako drogę, na której nauczyciele towarzyszą uczniom w ich wzroście i rozwoju, tak by z biegiem czasu stawali się ludźmi dla innych.

W artykule omówiono ponadto związek pedagogiki ignacjańskiej z *Ćwiczeniami duchownymi*, opracowanymi przez św. Ignacego, i zaprezentowano trzy ważne składowe tej pedagogiki, którymi są: doświadczenie, refleksja i zdolność działania.

## Summary

This paper presents the historical conditions of Ignatian pedagogy as rooted in the centuries-old tradition of Jesuit (Society of Jesus) education. A wide range of schools and universities in every continent adopt the Jesuit principles of education, which teach children and young people in the spirit of the Latin maxim of *cura personalis* (care of the person).

The dialogue between the student and the teacher is an essential aspect of Jesuit education. It is understood as the manner in which teachers accompany students in their growth and development so that over time they can become human beings for others.

The article also discusses the relationship between pedagogy and the Ignatian *Spiritual Exercises* developed by St. Ignatius and presents three important components of Jesuit education: experience, reflection, and action.